

Sygn. akt I C 802/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SR Wioletta Sychniak

Protokolant: staż. Ewelina Arkit

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2018 roku w Łodzi

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. R. kwotę 10 100 (dziesięć tysięcy sto) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 4122 (cztery tysiące sto dwadzieścia dwa) złote tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddala powództwo w pozostałej części.

Sygn. akt I C 802/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z 5 grudnia 2017 roku, skierowanym przeciwko (...) SA w W., M. R. wniósł o zasądzenie kwoty 10 100 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 28 marca 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Powód w uzasadnieniu podał, iż dochodzone roszczenie związane jest ze szkodą powstałą w wyniku kolizji drogowej z dnia 27 lutego 2015 roku, w której uszkodzony został jego samochód. Strony zawarły umowę ubezpieczenia autocasco, numer polisy (...). Przedmiotem ubezpieczenia był samochód powoda marki S. (...), którego wartość została ustalona na kwotę 36 000 zł. Zakres ubezpieczenia został rozszerzony na podstawie klauzuli o wprowadzeniu stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia. 22 kwietnia 2015 roku pozwany przyznał powodowi odszkodowanie z tytułu szkody całkowitej w wysokości 14 000 zł. Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym została ustalona na kwotę 11 900 zł. Przy przyznaniu odszkodowania nie została zachowana gwarancja stałej sumy ubezpieczenia. W ocenie powoda odszkodowanie zostało ustalone niezgodnie z zawartą umową ubezpieczenia, w wyniku czego jego wysokość została zaniżona. W pozwie powód dochodził zapłaty różnicy pomiędzy ustaloną w umowie wartością ubezpieczenia a wypłaconą mu kwotą. /**pozew k. 2-6**/

W odpowiedzi na pozew (...) SA w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował zasadność żądania powoda o wypłatę odszkodowania wyliczonego w oparciu o stałą wartość pojazdu określoną w polisie. Podniósł, że wycena pojazdu została przeprowadzona pod wpływem istotnego błędu. Pojazd został wyceniony na sumę wyższą niż jego wartość rynkowa, czego powód musiał być świadomy, jako że zakupił samochód krótko przed zawarciem umowy ubezpieczenia. W opisywanej sytuacji zaistniała szkoda całkowita,

a wypłacona w oparciu o stałą wartość pojazdu suma odszkodowania przewyższałaby wartość szkody, czego strony w umowie nie przewidywały.

***/odpowiedź na pozew k. 18-19v/***

W piśmie procesowym z 27 lutego 2018 roku powód zakwestionował zasadność powoływania się przez pozwanego na wadę oświadczenia woli w postaci błędu przy wycenie wartości pojazdu. Podniósł, że nie miał żadnego wpływu na przebieg czynności wyceny pojazdu przez pracownika pozwanej. Poddał w wątpliwość twierdzenie strony pozwanej, że musiał mieć świadomość popełnionego błędu. Zauważył, że w odróżnieniu od pracowników towarzystwa ubezpieczeniowego, nie zajmuje się profesjonalnie wyceną pojazdów i nie posiada specjalistycznej wiedzy w tym zakresie. ***/pismo procesowe powoda k. 40 – 50/***

***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 3 października 2014 roku strony zawarły umowę ubezpieczenia autocasco, stwierdzoną polisą nr (...) dotyczącą samochodu marki S. (...), nr VIN (...). W polisie odnotowano dane pojazdu: rok produkcji 2008, datę pierwszej rejestracji – 7.08.2008 r., pochodzenie – od dealera w Polsce lub za granicą; fakt, że był to samochód używany o przebiegu 121140 oraz dodatkowe jego wyposażenie w postaci immobilisera.

Suma ubezpieczenia została ustalona na kwotę 36 000 złotych z opcją stałej wartości pojazdu oraz niepomniejszania sumy ubezpieczenia.

***/polisa nr (...) k. 10-11/***

Integralną część umowy stanowiły (...) Ogólne Warunki Ubezpieczeń Komunikacyjnych ustalone uchwałą Zarządu (...) Spółki Akcyjnej nr (...) z dnia 24 grudnia 2013 roku.

Zgodnie z § 3 pkt 54 OWU stała wartość pojazdu to to wartość pojazdu ustalona według zasad w pkt 81-83 w dniu zawarcia umowy AC. § 3 pkt 81 OWU przewidywał, że wartość pojazdu to wartość ustalona przez (...) na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki, modelu i typu, z uwzględnieniem jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, stanu technicznego i charakteru eksploatacji; notowania rynkowe stanowiące podstawę ustalenia wartości pojazdu zawarte są w katalogu wymienionym w umowie AC; w przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu, jego wartość ustala się metodą wyceny indywidualnej.

Z kolei § 3 pkt 58 OWU przewidywał, że szkoda całkowita to uszkodzenie pojazdu w takim zakresie, że koszty jego naprawy ustalone wg zasad określonych w § 20 ust. 2 przekraczają 70 % wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania. W tym celu wartość pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania porównuje się do kosztów naprawy pojazdu ustalonych według zasad określonych § 20 ust. 2 OWU.

Zgodnie z OWU istniała możliwość rozszerzenia zakresu ubezpieczenia, za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej, poprzez ustalenie stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia oraz bez pomniejszania sumy ubezpieczenia o wypłacone odszkodowanie, z tym że stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia nie stosuje się w celu ustalenia, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej - § 9 ust. 1 pkt 1 b OWU.

***/ogólne warunki ubezpieczenia k. 23-29 /***

M. R. swój samochód sprowadził z Niemiec. Następnie zgłosił się do salonu (...) i tam zawarł umowę ubezpieczenia AC z agentem ubezpieczeniowym. Wyceny samochodu na potrzeby zawieranej umowy dokonał agent według katalogu Eurotax; dokonał oględzin samochodu i wykonał jego fotografie. Powód przedłożył agentowi dokumenty pojazdu, potwierdzające jego sprowadzenie zza granicy, dopuszczenie do ruchu i zarejestrowanie. Agent zaproponował ustalenie sumy ubezpieczenia na 36 000 złotych i powód wyraził na to zgodę. W dacie ubezpieczenia samochód był w bardzo dobrym stanie, miał dodatkowe wyposażenie, którego w późniejszym czasie powód nie zmieniał.

Powód otrzymał polisę ubezpieczeniową od razu po ustaleniu warunków ubezpieczenia. Po wydaniu polisy pozwany nie kontaktował się z powodem w sprawie warunków ubezpieczenia.

***/bezsporne, wyjaśnienia powoda – k.55v-56 – znacznik czasowy: 00:10:13-00:24:01/***

Dnia 27 lutego 2015 roku miało miejsce zdarzenie, na skutek którego doszło do uszkodzenia pojazdu objętego polisą ubezpieczeniową. Do zgłoszenia szkody doszło 4 marca 2015 roku.

***/bezsporne, dane z akt szkody – k. 22, 33, 34/***

Pozwany ustalił, że doszło do szkody całkowitej. Wartość rynkową samochodu w stanie nieuszkodzonym (przed szkodą) określił na 25 900 złotych, a wartość pozostałości na kwotę 11 900 złotych. Ustalił świadczenie należne powodowi na 14 000 złotych i taką kwotę wypłacił z ubezpieczenia AC.

***/bezsporne, pismo k. 12, decyzja – k. 22, wycena pojazdu k. 30-31, wyliczenie szkody k. 32/***

W piśmie z 22 kwietnia 2015 roku pozwany złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli z 3 października 2015 roku przy zawieraniu z powodem umowy autocasco o uwzględnieniu przez cały okres obowiązywania umowy stałej sumy ubezpieczenia i wartości pojazdu S. (...) w wysokości 36 000 złotych z powodu zawyżenia sumy ubezpieczenia na polisie i przekroczeniu wartości rynkowej pojazdu.

***/pismo k. 33/***

***Sąd zważył, co następuje:***

Zgodnie z art. 805 § 1 kodeksu cywilnego, przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 824 § 1 k.c.).

W realiach niniejszej sprawy strony zawarły umowę ubezpieczenia autocasco, stwierdzoną polisą nr (...), dotyczącą samochodu marki S. (...), z opcją rozszerzenia zakresu ubezpieczenia poprzez ustalenie stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia oraz bez pomniejszania sumy ubezpieczenia o wypłacone odszkodowanie. Rozszerzenie zakresu ubezpieczenia wiązało się z zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej przez powoda.

Bezspornie w umowie ubezpieczenia strony ustaliły stałą wartość pojazdu na kwotę 36 000 zł w trakcie całego okresu ubezpieczenia. Integralną część umowy ubezpieczenia stanowiły (...) Ogólne Warunki Ubezpieczeń Komunikacyjnych, ustalone uchwałą Zarządu (...) Spółki Akcyjnej nr (...) z dnia 24 grudnia 2013 roku. Wynika z nich zarówno sposób ustalania sumy ubezpieczenia (i wartości pojazdu w dacie zawierania umowy, będącej podstawą ustalenia sumy ubezpieczenia), jak i sposób ustalania świadczenia należnego ubezpieczonemu w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego.

Poza sporem stron w niniejszej sprawie było zajście ryzyka ubezpieczeniowego, będącego podstawą do wypłaty powodowi świadczenia z umowy AC. Bezspornie u powoda doszło do powstania szkody całkowitej w rozumieniu § 3 pkt 58 OWU. Prawidłowo, tj. zgodnie z umową pozwany ustalił wartość rynkową samochodu w dacie zdarzenia ubezpieczeniowego i koszty jego naprawy, jak i wartość pozostałości. Przy uwzględnieniu niekwestionowanych przez powoda wartości, należne mu świadczenie powinno stanowić różnicę pomiędzy stałą wartością pojazdu, przyjętą w umowie (36 000 zł) i wartością pozostałości (11 900 zł), czyli 24 100 złotych. Pozwany dobrowolnie spełnił tylko część świadczenia, wypłacając powodowi 14 000 złotych. Zatem zaniżył należne powodowi świadczenie o 10 100 złotych i dlatego powództwo podlegało uwzględnieniu.

Odmawiając wypłaty kwoty dochodzonej pozwem, pozwany powoływał się na błąd w wycenie wartości pojazdu przy zawieraniu umowy ubezpieczenia AC, skutkujący zawyżeniem sumy ubezpieczenia, która miała przekraczać wartość

rynkową pojazdu. Sugerował przy tym, że powód musiał być świadomy popełnionego błędu, bo zakupił samochód na krótko przed zawarciem umowy ubezpieczenia, przez co znał jego wartość rynkową.

Zgodnie z art. 84 § 1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego drugiej osobie pod wpływem błędu dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć (ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej).

Zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. udowodnienie okoliczności uzasadniających ustalenie, że (...) SA zawarł umowę z powodem pod wpływem błędu należało do pozwanego.

Pozwany nie sprostował temu obowiązкови. Wprawdzie zgłosił wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. wyceny pojazdów mechanicznych celem ustalenia wartości samochodu w dacie zawarcia umowy przez strony i w dacie powstania szkody oraz o zobowiązanie powoda do złożenia dokumentów dotyczących nabycia pojazdu celem ustalenia ceny, za którą powód kupił samochód, ale te wnioski dowodowe Sąd oddalił. Ich przeprowadzenie było zbędne, ponieważ za pomocą tych dowodów pozwany nie mógłby udowodnić podnoszonych przez siebie okoliczności o zawarciu umowy ubezpieczenia z opcją jego rozszerzenia pod wpływem błędu. Przede wszystkim pozwany nie wskazał konkretnej okoliczności, która była bezpośrednią przyczyną powstania błędu po jego stronie. W tej sytuacji zgłoszone wnioski dowodowe zmierzały nie do udowodnienia faktów zgłaszanych przez stronę pozwaną, co do ich wykrycia. Podkreślenia wymaga, że zgodnie z § 3 pkt 54 i 81 OWU, ustalenie wartości należało do zakładu ubezpieczeń. W odniesieniu do pojazdów używanych następowało to z wykorzystaniem katalogów notowań rynkowych pojazdów lub metodą wyceny indywidualnej. Tylko w przypadku pojazdów fabrycznie nowych znaczenie ma ich cena zakupu. Powód ubezpieczył samochód używany, sprowadzony zza granicy. Zgodnie z OWU jego cena nie miała znaczenia dla ustalenia wartości auta na potrzeby zawieranej umowy ubezpieczenia. Zbędne było zatem gromadzenie dokumentów wskazujących na cenę, którą zapłacił powód.

W świetle zapisów OWU, zupełnie bezpodstawne są sugestie pozwanego o posiadaniu przez powoda wiedzy o niższej wartości rynkowej samochodu niż ustalona w umowie. Powód, jako konsument, nie miał obowiązku posiadania wiedzy specjalistycznej z zakresu motoryzacji. Sam fakt niedawnego kupna rzezonego pojazdu nie oznacza, że powód miał świadomość rzeczywistej rynkowej wartości pojazdu. Jeszcze raz należy przypomnieć, że był to używany samochód sprowadzony z Niemiec. Powszechnie jest wiadome, że rynek polski i niemiecki istotnie się różnią, jeżeli chodzi o wartości samochodów używanych. Powszechnie jest sprowadzanie używanych aut z Niemiec do Polski, ale nie odwrotnie. Cena zapłacona w Niemczech nie jest wyznacznikiem wartości tego samochodu w Polsce. Wreszcie wartość samochodu przy zawieraniu umowy ubezpieczenia nie była ustalana w oparciu o deklaracje ubezpieczającego. Sposób ustalania tej wartości, przyjęty w OWU, nie przewiduje jakiegokolwiek roli ubezpieczającego. Zaś z niekwestionowanych przez pozwanego okoliczności, podanych przez powoda na rozprawie w dniu 19.09.2018 r. wynika, że przedstawił agentowi ubezpieczeniowemu wszystkie dokumenty, którymi dysponował i które były wymagane, jak i udostępnił samochód do oględzin. Nie wiadomo w czym pozwany upatrywał roli powoda we wprowadzeniu agenta wyceniającego samochód w błąd.

Zbędne było też przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego. Ustalenie wartości samochodu przy zawieraniu umowy ubezpieczenia, a następnie sumy ubezpieczenia, nie było poprzedzone odwołaniem się do wyceny przez rzeczoznawcę. Zatem pozwany nie mógł upatrywać swojego błędu w oparciu się na nieprawidłowej czy nierzetelnej wycenie (abstrahując od przesłanek z art. 84 k.c.). Poza tym niesporne było, że wartość rynkowa samochodu przed szkodą wynosiła 25 900 złotych, jak to wycenił pozwany. Powód tej wartości nie kwestionował, podobnie jak nie kwestionował wartości samochodu w stanie uszkodzonym. Wbrew argumentacji pozwanego, zbędne było ponowne ustalenie, czy zaistniała szkoda całkowita. To też była okoliczność niesporna. Poza tym w toku postępowania likwidacyjnego pozwany tę okoliczność ustalił prawidłowo, tj. z uwzględnieniem zapisu § 9 ust. 1 pkt 1 b OWU. Przy ustalaniu, czy zaszła szkoda całkowita nie uwzględnia się stałej wartości pojazdu przyjętej w umowie, lecz wartość rynkową w dacie szkody.

Podsumowując: należy odróżnić wadę oświadczenia woli w postaci błędu od pomyłki podmiotu dokonującego oświadczenia woli. Sąd nie kwestionuje, że rzeczywiście w opisywanej sytuacji pozwany mógł przeszacować wartość rynkową samochodu. Jednakże brak tutaj jakiegokolwiek winy albo zaniedbania drugiej strony umowy. Dlatego nie mają zastosowania reguły z art. 84 k.c. dotyczące błędu jako wady oświadczenia woli.

Warto dodać, że klauzula o niezmiennej sumie ubezpieczenia ma w swoim założeniu charakter gwarancyjny. Ubezpieczony jest zobowiązany do uiszczania odpowiednio wyższej składki w zamian za gwarancję wypłaty określonej w umowie sumy ubezpieczenia w przypadku uszkodzenia przedmiotu objętego umową ubezpieczenia. Należy pamiętać o regule pacta sunt servanda, wedle której obie strony powinny dotrzymywać postanowień umowy. Powód zapłacił należną składkę stronie pozwanej, w zamian miał więc prawo oczekiwać, że ubezpieczyciel wypłaci mu po zgłoszeniu szkody określoną w umowie sumę tytułem ubezpieczenia. Nie powinien budzić wątpliwości fakt, że wprowadzanie do umów klauzul niezmienności wysokości sumy ubezpieczenia ma na celu zachowanie stałej wysokości świadczenia w wypadku zmiany wartości rynkowej przedmiotu ubezpieczenia. Dlatego też Sąd nie może zaaprobować działania ubezpieczyciela zmierzającego ku uchyleniu się przed niekorzystnymi dla niego postanowieniami umownymi, na które wyraził zgodę. To ubezpieczyciel, jako podmiot ustalający własną ofertę w zakresie dodatkowych opcji w umowie ubezpieczenia powinien zwrócić szczególną uwagę na sposób formułowania postanowień umownych i podstaw świadczeń z nich wynikających.

Nie można też zaaprobować stanowiska (...) SA, że żądana przez powoda kwota tytułem odszkodowania jest wygórowana w stosunku do wysokości szkody. Zgodnie z art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Podstawą określenia wymiaru obowiązku spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela jest więc nie tyle fakt uszkodzenia pojazdu, co postanowienia zawartej między stronami umowy ubezpieczenia. Zgodnie z § 17 pkt 1 (...) Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych odszkodowanie nie może być wyższe niż suma ubezpieczenia. Zawarcie klauzuli stałej wartości pojazdu skutkuje obowiązkiem wypłacenia kwoty odszkodowania równej sumie ubezpieczenia. W tym przypadku wysokość rzeczywiście poniesionej szkody nie ma wpływu na wysokość świadczenia, do którego spełnienia obowiązana jest strona pozwana. W konsekwencji należało przyjąć, że wartość należnego powodowi odszkodowania należy ustalić w oparciu o sumę ubezpieczenia w wysokości odpowiadającej przyjętej w umowie ubezpieczenia klauzuli stałej wartości pojazdu, tj. 36 000 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., stosownie do którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe.

Przed wniesieniem pozwu powód niewątpliwie zgłaszał szkodę pozwanemu, ale nie przedstawił dowodu na potwierdzenie daty, w której to nastąpiło. W tej sytuacji Sąd przyjął, że była to data wskazana przez pełnomocnika pozwanego na rozprawie w dniu 19.09.2018 r. (k. 55v, znacznik czasowy:00:05:29 – 00:08:26). Znajduje to potwierdzenie w kodzie nadanym przez (...) SA, będącym jednocześnie numerem akt szkody, którym opatrzone zostały dokumenty z akt szkody. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd zasądził żądane odsetki od dnia 4 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty, mając na względzie datę zgłoszenia szkody. Żądanie powoda w pozostałym zakresie, tj. za odsetki za opóźnienie od dnia 28 marca 2015 roku do 3 kwietnia 2015 roku, Sąd oddalił.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 100 zd. 2 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda wszystkie poniesione koszty, jako że powództwo zostało oddalone jedynie w niewielkiej części. Na koszty poniesione przez powoda składają się:

- 505 zł uiszczony tytułem opłaty od pozwu,

- 3600 zł tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika, ustalonych na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800) w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa,

- 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

W sumie jest to kwota 4122 zł zasądzona na rzecz powoda.